



# BLOK "OHIO STAR" – TUTORIAL NA PATCHWORKOWY WZÓR

Lubicie klasyczne patchworkowe wzory? Pokażę dzisiaj jak uszyć blok o nazwie "Ohio Star". Ostatnio szyłam same maleństwa (bloki Farmers Wife mają 6 cali), w ramach odmiany uszyłam naprawdę spory blok – ma 15 cali (ok. 38 cm). To dobry sposób na szybkie uszycie np. poduszki. Wystarczy dodać ramkę i wierzch poduchy gotowy. Oczywiście można bloków uszyć więcej i stworzyć coś większego. Ten patchworkowy wzór jest raczej prosty – odpowiedni dla niezaawansowanych szyjących.

## Zanim usiądziesz do maszyny

Potrzebne będą dwie tkaniny, nici, pisak/kredka do zaznaczania, maszyna do szycia (choć można szyć ręcznie), stopka krawędziowa (1/4 cala) ułatwi pracę (nie jest konieczna), przyda się mata do cięcia, nóż krążkowy i linijka z podziałką calową, żelazko. Na każdym etapie szycia warto pomóc sobie spinając elementy szpilkami.

Zaczynamy od przygotowania tkanin. W tym bloku możliwe są różne kombinacje kolorystyczne. Można użyć 2, 3, 4 tkanin – wzór łatwo zmodyfikować pod tym względem. Ja pokażę najprostszą wersję – z dwóch tkanin. Zadbajcie o kontrast – wtedy wzór będzie wyrazisty.

Gotowy blok wygląda tak:



Jak widzicie to dziewięćciątka, czyli blok skonstruowany z dziewięciu kwadratów. Składa się z trzech rzędów w każdym po trzy kwadraty – u mnie o boku 5 cali (po wszyciu), co łącznie daje 15 cali (plus zapasy na szwy).

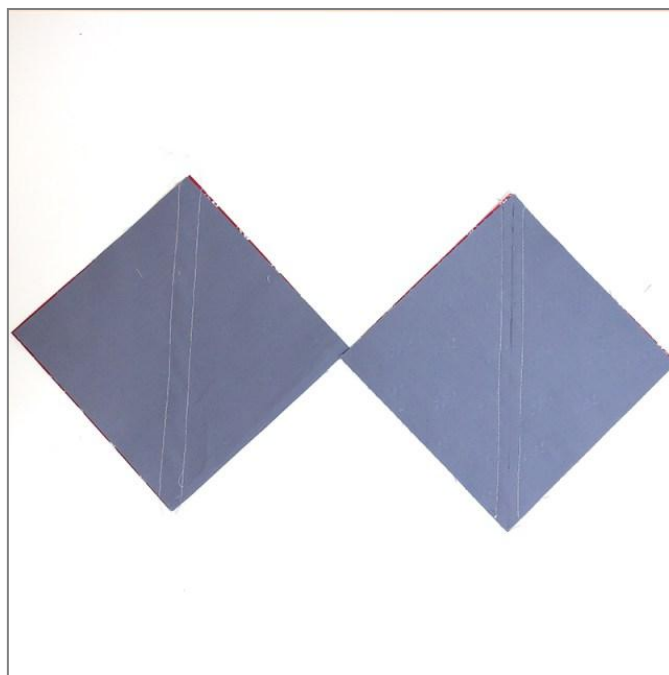
## Przygotowanie klepsydr

Szycie zaczynamy od przygotowania czterech kwadratów – klepsydr. Aby uzyskać cztery kwadraty-klepsydry o boku 5 cali (po wszyciu) powinnam wyciąć 2 kwadraty czerwone i 2 szare w rozmiarze 6 i ¼ cala. Ponieważ sama sobie nie dowierzam z precyzyjnym cięciem (i słusznie) asekuracyjnie tnę kwadraty o boku 6 i ½ cala. Strata w materiale niewielka (po uszyciu trzeba odrobinę dociąć), a mam zapas w razie drobnych niedokładności w cięciu, czy szyciu.



Oczywiście będziemy sprytnie szyc, ciąć, szyc i ciąć.

Zacniemy od złożenia ze sobą w dwie pary wyciętych kwadratów. Składamy prawymi stronami tkanin do środka, każda para to tkanina czerwona i szara. Teraz przyda się pisak znikający/kreda/coś do zaznaczania.



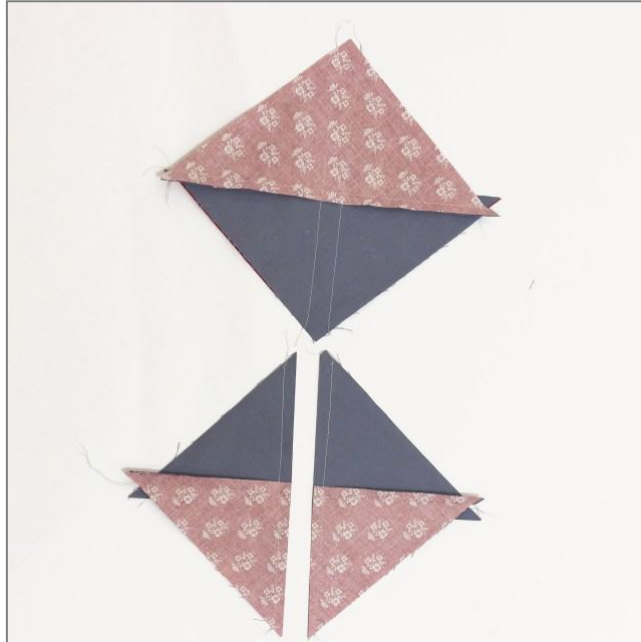
Rysujemy trzy linie – przekątną i dwie równoległe do niej. Każda z nich w odległości  $\frac{1}{4}$  cala, po obu stronach. Po tych równoległych liniach szujemy. Środkowa pokazuje miejsce cięcia. Najpierw szujemy potem tniemy.



Efekt tych działań widać na zdjęciu powyżej. Uzyskałyśmy cztery kwadraty złożone z dwóch trójkątów (często używana nazwa – HST, czyli half square triangle). Lubicie jak elementy bloku schodzą się idealnie? Żeby uzyskać taki efekt w klepsydze trzeba dobrze zaprasować szwy – zawsze na stronę jednej z tkanin (we wszystkich uzyskanych kwadratach). Zwykle wybiera się ciemniejszą tkaninę, żeby ciemna tkanina szwu nie prześwitywała przez jaśniejszą tkaninę. U mnie trudno było zdecydować, która jest ciemniejsza – wybrałam szarą i wszystkie cztery

kwadraty HST zaprasowałam szwem na szarą stronę. Prasujemy ostrożnie – niezbyt gorącym żelazkiem (na dwie kropki wystarczy), raczej przykładamy żelazko, nie przesuwamy energicznie, bo łatwo kwadraty “zwichrować” (naciągnąć tkaninę).

Kolejny etap wygląda podobnie do poprzedniego. Składamy kwadraty szarym do czerwonego. Środkowy szew w obu kwadratach powinien leżeć jeden na drugim. Precyzyjnie przykładamy do siebie kwadraty. Zobaczcie na zdjęciu jak układają się szwy.



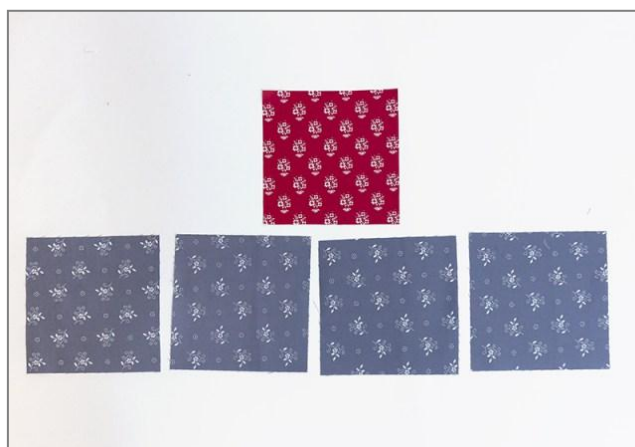
I znowu rysujemy trzy linie – przekątną i dwie równoległe do niej. Każda z nich w odległości  $\frac{1}{4}$  cala, po obu stronach. Po tych równoległych liniach szyjemy. Środkowa pokazuje miejsce cięcia. Najpierw szyjemy potem tnijemy.

Teraz rozprasowujemy nasze klepsydry i wyrównujemy brzegi do rozmiaru  $5 \frac{1}{2}$  cala. Robimy to starannie i pilnujemy kątów 45 stopni (przekątne kwadratów). Ułożenie trójkątów musi być symetryczne, a punkt przecięcia linii szwów dokładnie po środku kwadratu.



## Teraz już z górki, bo najtrudniejsza część za nami

Do całości bloku brakuje nam jeszcze pięciu kwadratów o boku 5 i ½ cala. Cztery wycięłam z tkaniny szarej, jeden z czerwonej.



Układamy wszystkie dziewięć kwadratów:

Edit: na fotce poniżej jest błąd, mam nadzieję, że widzicie jaki.



Zszywanie zaczniemy od połączenia pasów poziomych ze sobą. Jeśli posiadasz stopkę krawędziową (krawędź ¼ cala) czas ją zamontować do maszyny.



Dalszy etap ułatwi prawidłowe zaprasowanie szwów – proponuję na stronę “pełnych” kwadratów (nie klepsydr). Zwróćcie uwagę, że przy zszywaniu pasów na ich krawędzi wyraźnie widoczny jest zapas na szwy. Krawędzie wszytych klepsydr nie stykają się z brzegiem pasa, ale kończą się (prawidłowo) w odległości ¼ cala od brzegu. To będzie miejsce zszywania pasów. Na brzegach bloku również powinien być zapas na wszywanie szerokości ¼ cala. Gotowy blok ma więc 15 i ½ cala, czyli zawiera zapas na wszywanie.



I jak Wam się podoba?

## Kilka uwag na zakończenie

W założeniu to jest instrukcja dla początkujących. Mam nadzieję, że wszystko jest zrozumiałe. Jeśli nie – pytajcie śmiało w komentarzach lub na maila [elazeman\(małpka\)o2.pl](mailto:elazeman(małpka)o2.pl)

Chciałabym publikować co jakiś czas tego typu instrukcje, dlatego wszelkie uwagi są dla mnie ważne. Będzie mi również miło jeśli zechcecie dać mi znać jak Wam poszło szycie według tego tutorialu.

Ela Zeman